

Henryk Stawniak

"I laici nel diritto della Chiesa", Città del Vaticano 1987 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 32/1-2, 287-294

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niu instytucji Synodu Biskupów. Autor zapoznaje czytelnika z głównymi założeniami motu proprio Pawła VI *Sollicitudo apostolica* z 1965 r., którym powołał do życia ten doniosły organ reprezentacji episkopatu. Podkreśla, iż Synodu Biskupów nie można utożsamiać z Kolegium biskupów.

Uwagi końcowe Pettinato zawierają podsumowanie jego wywodów i zawierają postulat dalszych badań na temat *sollicitudo pro universa Ecclesia*. Na s. 171—175 czytelnik spotyka indeks nazwisk, a na s. 177—179 — spis treści.

Praca zapoznaje czytelnika z doniosłym dla teologii i prawa kanonicznego problemem ukazując jego genezę i rozwój w świadomości Kościoła, a następnie implikacje współczesne, odczytane przez Sobór Watykański II. Po zapoznaniu się z zaprezentowanym wykładem łatwiej rozumie się doktrynę Vaticanu II o zobowiązaniu poszczególnych biskupów — na mocy ustanowienia i nakazu Chrystusowego — do troski o cały Kościół. Bardziej czytelna i bliska staje się także instytucja Synodu Biskupów. To właśnie poprzez nią najpełniej realizuje się *sollicitudo*.

Opracowanie jest dobrze udokumentowane, źródła i literatura zostały trafnie dobrane i właściwie wykorzystane. Zastrzeżenia wolno zgłosić odnośnie do pewnych niepotrzebnych powtórzeń (w rozdz. I i III). Tytuły rozdziałów należało jaśniej sformułować, podobnie podtytuły rozdziałów. Konstrukcja pracy może budzić również pewne obiekcje. W rozdziale pierwszym korzystniejsze byłoby ograniczenie się jedynie do wątku historycznego, w dalszych można by zawrzeć debatę soborową i ostateczne jej rozstrzygnięcie oraz aplikację współczesną *sollicitudo pro universa Ecclesia*.

Można przypuszczać, że omówiona praca została pilnie odnotowana zarówno przez teologów, jak i kanonistów.

Ks. Wojciech Góralski

**I laici nel diritto della Chiesa, Libreria Editrice Vaticana
Cittá del Vaticano 1987, ss. 177.**

Godnym odnotowania i uwagi jest studium poświęcone świeckim w prawie kanonicznym, zwłaszcza że zainteresowanie tą problematyką w społeczności Ludu Bożego jest dość powszechne, a nawet można powiedzieć, że jest to temat współcześnie dominujący. VII Synod Biskupów (1—30 X 1987) poświęcony powołaniu i posłannictwu świeckich w Kościele — gdzie próbowano wyjaśnić i głębiej poznać właściwy obraz świeckich, odpowiedzieć na duszpasterskie problemy dotyczące działalności świeckich w Kościele i w społeczeństwie, rozbudzić ducha apostołskiego w służbie Kościoła — jest swego rodzaju zwornikiem dyskutowanych zagadnień. Prezentowana pozycja wprawdzie nie zawiera jeszcze materiałów synodalnych, gdyż druk ukończono w sierpniu

1987, ale powstała ona w klimacie przygotowania i dyskusji wokół Synodu.

Publikacja jest dedykowana adwokatowi Mario Mantovani, który porzucając pracę dyplomową z prawa kanonicznego zawsze interesował się zagadnieniami możliwości współpracy ludzi świeckich w Kościele. On między innymi był współzałożycielem Unii Rzymskiej Prawników Katolickich i Arcycodalicji Kurii Rzymskiej. Od roku 1936 sprawował funkcję adwokata rotalnego.

We wstępie (s. 9—19) prof. Gaetano Lo Castro z Uniwersytetu „La Sapienza” w Rzymie zaznacza, że powyższa książka stanowi zbiór naukowych rozważań poświęconych tematowi laików w ramach działalności studium wspomnianej już L'Arcisodalicio della Curia romana w ciągu 1986 roku.

Serię rozważań rozpoczyna Kard. Castillo Lara, przewodniczący Pańskiej Komisji Autentycznej Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego, który podejmuje zagadnienie *Praw i obowiązków wiernych* (s. 21—40). Autor najpierw czyni wzmiankę historyczną rozwoju zagadnienia (uwzględnia Sobór Watykański II, projekty Kodeksu Prawa Kanonicznego, szczególnie schematy prawa fundamentalnego Kościoła, aktualny Kodeks), po czym rozważania dotyczą niektórych zagadnień związanych z naturą tych praw i obowiązków. Kard. Lara zastanawia się, czy mogą być one nazwane „fundamentalnymi”? co oznaczają prawa fundamentalne? czy zbiór praw i obowiązków świeckich może być nazwany statutem prawnym wiernych? Autor też zwraca uwagę, że choć obowiązki i prawa wyliczone w I tytule obecnego Kodeksu są w większości specyficznie chrześcijańskie, to jednak niektóre z nich są prawami czysto ludzkimi. Prawodawca — zdaniem autora — przy wyliczaniu praw i obowiązków posługuje się raczej kryterium pragmatycznym niż ściśle naukowym. Podmiotem uprawnień i obowiązków są wszyscy wierni, czyli zarówno osoby duchowne jak i świeckie. Kard. C. Lara podkreśla, że samo pojęcie „wierny” jest abstraktem teologiczno-prawnym, ponieważ w rzeczywistości nie istnieje wierny jako taki. W końcowej części autor podejmuje próbę klasyfikacji praw-obowiązków oraz podaje przykłady systematyki dokonanej przez innych autorów. Kard. Lara jest, że prawodawca nie oferuje jakiejś ściślej systematyki praw-obowiązków, w związku z tym ta klasyfikacja jest w doktrynie sprawą otwartą. Należy podkreślić przejrzystość układu formalnego treści, logiczność wywodów autora i ich systematykę. Studium jest także gruntownie podbudowane literaturą różnorodną.

Prof. Juan Ignacio Arrieta — z Centrum Studium Rzymskiego św. Krzyża — przedstawia *Fundamenty prawnej aktywności laików w prawie kościelnym* (s. 41—55). W punkcie wyjścia dla rozwinięcia tematu autor daje kilka refleksji na temat kapłaństwa powszechnego i kapłaństwa ministerialnego oraz sposobu wzajemnej współpracy w

misyjnym zadaniu Kościoła, które to zadanie realizuje się w środowisku wewnątrzkościelnym i społeczności ziemskiej. Działalność świeckich w porządku ziemskim, będąca manifestacją kapłaństwa powszechnego zakorzenionego w Chrzcie w., stanowi przedmiot rozważań w 1 punkcie. W następnym zaś Arrieta rozwija zagadnienie wiernych świeckich w społeczności kościelnej, w której to prawo kanoniczne coraz wyraźniej zaznacza obecność świeckich w posłudze Słowa i Sakramentów, podkreślając jednocześnie wyłączenie niektórych funkcji dla kapłaństwa urzędowego. Właściwy sposób życia wiernych świeckich w Kościele, ich aktywność w Ludzie Bożym ma swoje oparcie we wspomnianym już Chrzcie św., w godności i wolności dzieci Bożych. W ostatniej części zwraca się uwagę jak funkcjonują godność i wolność na polu prawnym w aspekcie praw-obowiązków wiernych świeckich i jednocześnie autor wysuwa kilka postulatów w tym względzie. Autor jest zdania, że organiczna współpraca między kapłaństwem powszechnym i ministerialnym w realizacji misji Kościoła musi wyrażać się przez harmonijne wyważenie pojęcia osoby i poddanego.

Prawo do zrzeczania się w Kościele stanowi kolejne zagadnienie pióra prof. Renato Baccafi z Uniwersytetu neapolitańskiego. Prawo do zrzeczania się — jak słusznie podkreśla autor — jest zgodne zarówno z naturą człowieka jak i z naturą planu Boga zbawienia ludzi w społeczności. Nie jest ono celem samo w sobie. Realizacja tego prawa winna służyć wypełnianiu misji Kościoła, który ma także prawo oceniania realizacji tegoż celu, a nawet karania wiernych w przypadku przynależności do stowarzyszeń działających przeciwko Kościołowi (kan. 1374). W dalszej części Baccafi stara się zbić argumenty tych, którzy widzą prawo do stowarzyszania się w rzekomo zbyt wielkim powiązaniu z hierarchią. Istotnie istnieje pewna zależność od hierarchii kościelnej, jednak to nie przekreśla autonomii stowarzyszeń, zwłaszcza prywatnych. Autor zdecydowanie podkreśla tezę, że autonomia stowarzyszeń prywatnych jest podstawą zjawiska stowarzyszania się także na płaszczyźnie prawa kanonicznego. Stowarzyszenia prywatne podlegają władzy kościelnej tylko w tej mierze, co inni wierni tj. ogólnemu nadzorowi w sprawach wiary i obyczajów. W dalszej części autor przypomina sławne rozważanie Correntien z 13 XI 1920 Kongregacji Soboru, które stało się fundamentem ewolucji prawa kanonicznego o stowarzyszeniach. Wśród stowarzyszeń świeckich wiernych, przez Kościół bardzo polecanych było rozpowszechniane Towarzystwo, czyli Konferencje św. Wincentego a Paulo, następnie Sodaliczja mariańska, Akcja Katolicka. Interesujące w sumie studium, kładąc zbyt duży akcent na autonomię stowarzyszeń prywatnych, gubi po drodze stowarzyszenia publiczne, a temat mówi o prawie do stowarzyszania się.

Profesor Salvatore Berlingó z Uniwersytetu w Mesynie podjął zagadnienie bardzo ogólnie sformułowane *Wierni świeccy w prawie soborowym* (s. 73—110). Autor uwydatnia złożoność tej problematyki,

bowiem w niej przeplatają się sprawy teologiczne, prawne i pastoralne. Te ostatnie są bardzo istotne, ale również zależne od rozwiązań pierwszych nauk. „Laikologia” — jak stwierdza Berlingó — nie jest owocem wymysłu studium akademickiego teologów, ale wyrosła z życia Kościoła, który coraz głębiej rozumie swoją tożsamość i zobowiązanie wiernych świeckich. Czas posoborowy cechuje fenomen zdżerzenia się inicjatyw ludzi świeckich, małych grup z centralnymi strukturami Kościoła. Analizowane studium zawiera w swej istocie bardzo rozbudowany komentarz do kanonów stanowiących o możliwości partycypowania świeckich w posłudze nauczania, uświęcania i rządzenia oraz uwagi i refleksje odnośnie do pojęcia „status świeckich”. Te ostatnie refleksje szczególnie zasługują na podkreślenie, w których autor wydobywa całe bogactwo specyfiki powołania świeckich w kontekście stanu duchownego i powołania do życia konsekrowanego. Całość rozważań jest podbudowana obfitą literaturą. Czytelnik zainteresowany jakimś szczegółowym zagadnieniem może znaleźć wiele innych pozycji, które rozszerzają i dopełniają problem. Można mieć jednak zastrzeżenia co do sformułowania tematu „skoro autor właściwie zawsze odnosi do nowego Kodeksu. Prościej zatem byłoby powiedzieć w świetle nowego Kodeksu, a nie w prawie posoborowym.

Raffaello Funkhini, audytor Roty, prezentuje zagadnienie *aktywności świeckich na płaszczyźnie władzy sędowniczej Kościoła* (s. 111—125). Omawia kolejno następujące funkcje i urzędy: notariusza, promotora sprawiedliwości, obrońcy węzła małżeńskiego, sędziego, instruktora i relatora. Akcentuje nowość tych funkcji, wymogi i kwalifikacje prawne osób mogących je sprawować. Autor odwołuje się również do poprzedniego Kodeksu, dokumentów posoborowych, szczególnie mp *Causas Matrimoniales*, co lepiej obrazują ewolucję możliwości udziału świeckich we wspomnianej władzy. Funkhini zaznacza również, że obok wspomnianych dokumentów należy uwzględnić Normy z 16. 01. 1982 r., które zachowują swoją moc w odniesieniu do funkcji rotalnych, a wymagają one wyższych kwalifikacji. Nadto studium rozwiązuje kilka szczegółowych zagadnień np., czy dyspozycja kan. 1421 § 2, pozwalająca dobrać do kolegium sędziowskiego sędziego świeckiego odnosi się tylko do sądów pierwszej instancji. czy wstępne dochodzenie w procesie karnym może być zlecone sędziemu świeckiemu? czy jednoosobowy sędzia, którym winien być duchowny, może mianować laika instruktora? czy są sprawy w których wierni świeccy nie mogą pełnić funkcji sędziów, promotora sprawiedliwości, obrońcy węzła. czy należy odnieść przez analogię do tych spraw, w których jest wykluczony świecki notariusz. W końcowej części autor analizuje kanony 129 § 1, 228 § 1 i 274 § 1 nowego Kodeksu, które wydają się stać we wzajemnej sprzeczności, a są bardzo istotne w materii udziału świeckich we władzy rządzenia. Kwestie szczegółowe i dopiero co wspomniane zagadnienie wydają się być bardzo cennym przyczynkiem dla nauki.

Interesujące jest studium Prof. Adele Zannoni Messina z Papieskic-

go Wydziału Teologicznego „Marianum”, które poświęca *Obecności kobiety w Kościele* (s. 127—137). Źródła biblijne stanowią punkt wyjścia autora, gdzie podkreśla się równość płci oraz odmienność naturalnych ról kobiety i mężczyzny. Dalej ukazana jest rola kobiety w nauczaniu Ojców Kościoła aż do poprzedniego Kodeksu, które to normy są formułowane na bazie tradycji Kościoła, która nie dopuszczała zasadniczo kobiet do jakichkolwiek urzędów kościelnych. Długoletnia jest rola kobiety w świetle dokumentów soborowych i posoborowych, konsekwentnie w nowym kodeksie. Autor uwydatnia na kanwie rozważań obecnego prawa również równość kobiety i mężczyzny na bazie Chrztu św. i bierzmowania, które jeszcze bardziej wiąże się ze wspólnotą Kościoła oraz podkreśla, że status prawny kobiet mieści się w prawach i obowiązkach wszystkich wiernych. Autor jednak zaznacza, że kobieta w poszczególnych przypadkach, gdy może pełnić funkcje kościelne, są to zawsze akty nadzwyczajne i z konieczności. Na zakończenie swoich wywodów ukazuje Zannoni Messina Maryję jako model obecności Kobiety w tradycji i w praktyce Kościoła. Rozważania powyższe stanowią mogą pomost do dalszych prac i badań nad rolą kobiety w Kościele.

Zagadnienia Instytutów Świeckich w aspekcie historycznym i aktualnych norm stanowią przedmiot rozważań dra Armando Oberti. Autor jest przewodniczącym Międzynarodowej Konferencji Instytutów Świeckich, zatem osoba bardzo kompetentna w tej dziedzinie. Instytuty świeckie, chociaż zostały uznane przez Stolicę apost. za jedną z prawnych form realizacji rad ewangelicznych stosunkowo późno, bo dopiero w 1947, to jednak już w ubiegłych wiekach, a zwłaszcza XIX wieku, były usiłowania urzeczywistnienia rad ewangelicznych poza tradycyjnym sposobem życia zakonnego tj. bez życia wspólnego, bez habitu itd. Autor przytacza przykłady takich działań. Właściwym twórcą Instytutów Świeckich był O. Gemelli, który za zgodą Piusa XI, w 1938 do S. Gallo w Szwajcarii zwołał Kongres przełożonych Stowarzyszeń świeckich. Jest on również autorem *Memoria*, gdzie wyakcentował konsekrację życia świeckiego bez zmiany charakteru życia. Kongres jednocześnie wskazał potrzebę gruntownych studiów ze strony Stolicy Apost., zaś *Memoria* było konkretnym materiałem dla tego studium. Dalej w swoich rozważaniach Oberti zapoznaje czytelnika z konstytucją *Provida Mater Ecclesia*, która wyłożyła zarówno główne zasady teologiczne jak i gruntownie wyjaśniła wytyczne, którymi miały się kierować instytuty świeckie. Dopełnieniem tych wskazań było mp Piusa XII *Primo feliciter* z 1948 r. Przy omówieniu głównych dokumentów, które porządkowały zasady działań wspomnianych instytutów, autor nie wspomina nic, a należałoby, o instrukcji, którą wydała Kongregacja do Spraw Zakonnych *Cum Sanctissimus* (1948), w której gruntownie wyjaśniono aspekt teologiczno-prawny Instytutów Świeckich.

Następnie omawia się Spotkanie Międzynarodowe z 1963 w Venasque, które zwróciło uwagę na potrzebę formacji w Instytutach. Dekret *Perfektae caritatis* i dyskusja wokół stwierdzenia, że Instytuty Świeckie nie są instytutami zakonnymi stanowią dalszy krok w historię omawianej instytucji. Autor przedstawia także kolejno Kongresy Międzynarodowe z roku 1970, 1980, 1984, również zebrania w małych grupach. Wspomniane zjazdy podejmowały ważne zagadnienia dla życia Instytutów Świeckich. Na przykład II Kongres z 1980 podjął temat: *Ewangelizacja i instytuty świeckie w świetle adhortacji apostołskiej „Ewangelii nuntiandi”*.

Oberti ukazuje także Instytuty Świeckie w świetle obowiązującego prawa kanonicznego. Autor zauważa i podkreśla pozytywne określenie instytutów świeckich, w przeciwieństwie do wspomnianego już określenia soborowego. Teksty norm kodeksowych — zdaniem Ober-ti — są punktem docelowym długoletnich eksperymentów nowej formy życia i jej pełną akceptacją. Refleksja nad bardzo delikatnym tematem, bogata w walory historyczne i aktualne prawo, może służyć pomocą także tym wiernym, którzy nie przynależą do tych instytutów. Autor ukazał w zachęcający sposób zadania Instytutów Świeckich i jednocześnie ich specyfikę. W studium nie gubi się wymiaru konsekracji członków oraz zadań w świecie.

Agostino De Angelis, dyrektor referatu prawnego wikariatu miasta Rzymu, jest autorem pracy na temat *obecności świeckich w działach administracyjnych i ekonomicznych Kościoła* (s. 157—167). Studium traktuje i skupia uwagę głównie na urzędach nie związanych ze święceniami w sektorze administracyjnym i ekonomicznym. Precyzując lepiej, autor stwierdza, że nie dotyczy ono ani spraw związanych z posługą nauczania, uświęcania, tylko związanych z organizacją i rządzenia we wspólnocie kościelnej. Zagadnienia omawia się w następujących punktach: 1) źródła prawne; 2) klasyfikacja — zgodnie z kan. 128 autor stara się określić, które urzędy są operatywne, a które są urzędami doradczymi; Do operatywnych De Angelis zalicza i kolejno je omawia 3) urzędy Kurii diecezjalnej — Kanclerz i Ekonom; 4) odpowiedzialni w pracy parafialnej — autor koncentruje się głównie na dyspozycji kan. 517 § 2, który na skutek braku kapłanów, pozwala wyznaczyć osobę nie mającą święceń, lub grupę osób, które kierowałyby pracą duszpasterską; 5) przełożeni i odpowiedzialni instytutów religijnych laickich; 6) moderatorzy i urzędnicy stowarzyszeń wiernych — autor stara się odpowiedzieć na pytanie, czy te osoby w stowarzyszeniach prywatnych uważa się za osoby wewnątrz-kościelne; 7) administratorzy dóbr kościelnych; 8) w tym punkcie autor omawia zgodnie z przyjętym podziałem urzędy doradcze — konsultorzy do spraw duszpasterskich (kan. 512 § 1 i 536 § 1), do spraw ekonomicznych (kan. 492 § 1, 537, 1280), wierni, którzy biorą udział w konsultacjach przy nominacji biskupa i proboszcza (kan. 377 § 3 i 524); 9)

uwagi odnośnie instytucji dla utrzymania kleru na gruncie konkordatu we Włoszech. Zagadnienia te wydają się być opracowane bardzo po-
bieżnie. Sam układ treści może budzić zastrzeżenia, a poszczególne
punkty nie wyczerpują tematu. Brak odniesienia do jakiegokolwiek lite-
ratury w tym przedmiocie.

Wiceprzewodniczący Papieskiej Komisji do spraw Rewizji Kodeksu
Prawa Kanonicznego Kościoła Wschodniego Emilio Eid, studium pod
tytułem *Laicy w katolickich Kościołach Wschodnich w świetle Soboru
Watykańskiego II*, zamyka recenzowaną książkę (s. 169—177). Autor
prezentuje w nim rolę świeckich w świetle Vaticanum II, Nadzwyczaj-
nego Synodu Biskupów z 1985, a także perspektywę świeckich w pro-
jektach przyszłego kodeksu, by w zakończeniu ukazać świeckich w
tradycji Kościołów Wschodnich. Główne linie myśli soborowej i nad-
zwyczajnego synodu są znane. W tym kontekście warto przede wszy-
stkim uwydatnić projekty prawa wschodniego. Wiernym świeckim
poświęca się w nich trzy różne tytuły: a) o wiernych i ich wszystkich
prawach i obowiązkach — 19 kanonów; b) o wiernych świeckich —
11 kanonów; c) o stowarzyszeniach wiernych — 12 kanonów. Autor
akcentuje przede wszystkim to, że w odróżnieniu do prawa kościoła
łacińskiego, wspomniane schematy zawierają definicje wiernych świec-
kich. Oto ona: *Nomine laicorum in hoc Codice intelleguntur christifi-
deles, quibus indoles secularis propria ac specialis est quique in sae-
culo viventes missionem Ecclesiae participant neque ordine sacro in-
signiti neque statui religioso ascripti* (kan. 397). Katolickie Kościoły
Wschodnie mają bogatą tradycję co do udziału świeckich w posłan-
nictwie ewangelicznym. Trudności w wyznawaniu wiary, zdaniem au-
tora, scaliły te wspólnoty i uaktywniły. Autonomia poszczególnych
Kościołów (*Ecclesia sui iuris*) prowadzi do wzbogacenia spuścizny kul-
tury rodzimej i większej stabilności wspólnot, co z kolei prowadzi do
większej aktywności świeckich.

Lektura całości dzieła upoważnia do stwierdzenia, że jest ono war-
tościową i bogatą bibliograficznie pozycją z zakresu problematyki wier-
nych świeckich. Tak ze względu na aktualność zagadnienia, jak też
fachowość opracowań autorów i ich autorytet, książka jest godna
polecenia dla wszystkich, którzy zajmują się czy to w aspekcie teo-
retycznym, czy też zwłaszcza praktycznym, problematyką wiernych
świeckich. Należy również podkreślić jasność i komunikatywność więk-
szości prezentowanych wykładów, wywody zaś są dobrze udokumento-
wane, dostarczają czytelnikowi obfitej literatury przedmiotu. Dobór
tematów jest właściwy i zasadniczo podejmuje się zagadnienia bardzo
newralgiczne. Odbijały się one też szerokim echem podczas ostatniego
Synodu.

W pracy można dostrzec pewne mankamenty. O niektórych z nich
już wspomniano bezpośrednio w związku z analizowanym studium.
Należy jeszcze w tej kwestii dodać, że sposób powstania książki,

o czym już odnotowano wyżej, rzutuje również po części niekorzystnie na całość, gdyż znajdują się powtórzenia. W sumie jest ich dość sporo. Ten sam problem ujęty przez różnych autorów, będący powtórzeniem, jednak w rzeczywistości może być interesującą lekturą od strony możliwości różnych rozwiązań i bogactwa prawnej argumentacji. Znajdują się też, wprawdzie nieliczne, błędy w numeracji kanonów (np. s. 68, kan. 780 zamiast 708). Niezależnie jednak od owych drobnych mankamentów, opracowanie pozostaje cennym wkładem autorów w zakresie problematyki laikatu i otwiera drogę do dalszych badań. Niemal w każdym prezentowanym studium dostrzega się myśl, że nie można wskazywać na partycypację świeckich w zadaniach Kościoła w świetle przesunięcia, bądź redukcjonalizmu kompetencji duchownych na rzecz wiernych świeckich, ale należy szukać nowych form współpracy, by wierni świeccy mogli w pełni zrealizować własne i specyficzne powołanie.

ks. Henryk Stawniak SDB